

Andrzej Mleczko: Zakonnice często
kupują plakaty w mojej galeriiPiotr Kimla:
Polska nie chce się uczyć

Czym Morawiecki ogrzeje dom

Darłowo walczy z parawanami

**Prof. Elżbieta
Mączyńska**



28

2022

MIĘDZYNARODOWY PLENEROWY FESTIWAL JAZZ NA STARÓWCE 2.07-27.08.2022

www.jazznastarowce.pl
facebook.com/festiwaljazznastarowce

Organizator

Partnerzy

Partnerzy

Partnerzy

Partnerzy

Partnerzy

JAZZ ART
FUNDACJA



MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO



MINISTERSTWO
EDUKACJI I NAUKI



MINISTERSTWO
ROZWOJU REGIONALNEGO

STARÓWCE

ZO'KS

Kup książkę

ambascade festival

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa

Warszawa



Skok do pustego basenu

Prawie w komplecie Sejm zagłosował za natychmiastowym embargiem na rosyjski węgiel. A teraz równie powszechnie postowicie jęczą, że węgla nie ma, a ten, co ma być jesienią, będzie bardzo drogi.

A jaki ma być? Coś, co przyjedzie z bardzo daleka, musi słono kosztować. Tym bardziej że chętnych na węgiel jest wielu i będą podbijać cenę. Nie sądzę jednak, by tej zimy zabrakło w Polsce węgla. Świat ma go w nadmiarze i chętnie zarobi na wynikającej z sankcji galopadzie cen. A Polacy? Pewnie dalej będą palić węglem rosyjskim. Tyle że częściowo. Z tą różnicą, że wjedzie on do Polski pod inną banderą. Tak jak się dzieje w Europie z wieloma towarami, które objęto sankcjami. Wolny rynek w ramach tego patologicznego kapitalizmu, jaki mamy, świetnie sobie radzi z omijaniem wszelkich sankcji i przeszkód. A najlepiej wtedy, gdy można zarobić krocie.

Cóż więc powiedzieć o władzy, która ma tak elementarne problemy z przewidywaniem skutków podejmowanych decyzji? Amatorzy i szkodnicy. Specjaliści od ciągłego naprawiania własnych błędów. Najlepiej im wychodzi wywieranie presji na opozycję. Robią to tak skutecznie, że opozycja potrafi skakać za tą władzą nawet do pustego basenu.

Europa rusza z sankcjami w sierpniu i jeszcze kupuje węgiel. Ale zdaniem naszych moralistów zasługuje to na głębokie potępienie.

Jak to łatwo człowiek może się pomylić. Jeśli widziście skorumpowanych załatwiających posad i cyników kłamających w każdej sprawie, to tylko pozory. W gruncie rzeczy są to ludzie głęboko moralni i głęboko wierzący. Ogłosić się moralnym zwycięzcą zawsze można. Ale prędzej niż później trzeba będzie ludziom powiedzieć jasno i konkretnie, ile ich będą kosztowały decyzje polityków. Nie władzę, ale konkretnych ludzi, rodziny, gospodarstwa domowe. Władzę przecież, jakkolwiek by była, i tak większość Polaków kontestuje i zwyczajowo jej nie wierzy. Taki mamy gen. Albo tak bezmyślnie w wyborach głosujemy? W czasach w miarę spokojnych jakoś ten państwowy wózek się toczył. Niestety, ten etap świat ma za sobą. Wojna na Ukrainie otworzyła wielki wór, w którym jest to, co w naszym gatunku najgorsze. Nacjonalizmy, konflikty, sprzeczne interesy, chciwość. Kapitalizm znalazł się na takim etapie rozwoju, że bardziej mnoży konflikty, niż je rozwiązuje. Politycy są coraz bardziej bezradni wobec gry globalnych gigantów. Tak już silnych, że dyktują warunki nawet wielkim państwom. Wolny rynek w takim wydaniu tylko ułatwia politykowanie słabszych i dyktowanie im warunków. Celnie te problemy wypunktowuje w wywiadzie prof. Elżbieta Mączyńska.

Wakacje
z **E-PRENUMERATA**
PRZEGLĄDU

Teraz tylko
~~49,90 zł~~ **20 zł**

Aż 60% rabatu
na e-prenumeratę kwartalną:

- dostęp do 12 e-wydań tygodnika
- e-book „Oko smoka” w prezencie
- czytasz, gdziekolwiek jesteś

sklep.tygodnikprzeglad.pl

Promocja ważna do 31.08.2022



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Głęboki kryzys kapitalizmu**
– rozmowa z prof. Elżbietą Mączyńską
- 12 Nadciąga armagedon**
Kryzys paliwowy w Polsce
- 15 Kapitan Parawan w akcji**
Sezon nad Bałtykiem
- 20 Jak Słowianin ze Słowianinem**
Uchodźcy z Ukrainy uczą się polskiego
- 50 Potęga Prasy**
25 lat dziennikarskich obozów „Angory”
w Rewalu

ZAGRANICA

- 24 Z czym do NATO**
Wojskowe „wiano” Szwecji i Finlandii
- 26 Francja wciąż ma kompleks postimperium**
– rozmowa z Marcinem Gietlakiem
- 29 Żółwiki i obietnice**
Wizyta Bidena na Bliskim Wschodzie
- 32 Jak Kolumbia stała się kobietą**
Pierwsza wiceprezydent Afrokolumbia

KULTURA

- 36 Obywatel Mleczko**
– rozmowa z Andrzejem Mleczką
- 40 Ekshibicjonizm literacki i pożytki z niego**
Debiutanci przenicowują swoje życie
- 43 Culturalia**
- 66 Ufodziele II. Bizarriusz polski**

OPINIE

- 44 Piotr Kimla**
Zwrot na Wschód
- 46 Paweł Siergiejczyk**
Niechciana tradycja
- 49 Jan Machynia**
Zrozumieć wieś

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 48 Godna praca dla pracowników**
rolnictwa poprzez dialog społeczny

HISTORIA

- 52 Zbrodnicza insurekcja**
Dziennik z powstania warszawskiego

OBSERWACJE

- 54 Sekspraca w Polsce**
Hostessy, escortki, sponsoring

ZWIERZĘTA

- 58 Zapylanie czas zacząć**
Nie tylko pszczoły

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Skok do pustego basenu
- 11 Jan Widacki**
Miłość, miłość w Zakopanem...
- 19 Andrzej Szahaj**
Latynizacja Polski
- 23 Roman Kurkiewicz**
Jedyny pałac, przed którym chyłę czoła
- 35 Tomasz Jastrun**
Opleceni
- 39 Wojciech Kuczek**
Między Kają a Mają
- 51 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Ogórkowa w kaplicy



KAPITAN PARAWAN W AKCJI

Sezon nad Bałtykiem

32
ZAGRANICA

JAK KOLUMBIA STAŁA SIĘ KOBIECĄ

Pierwsza wiceprezydent
Afrokolumbia



58
ZWIERZĘTA

ZAPYLANIE CZAS ZACZĄĆ

Nie tylko pszczoły

Projekt okładki: Ed Mund

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI

Kup książkę

15
KRAJ



To jest zemsta. Tylko czyja?

Po pierwsze, w sprawie emerytur mundurowych zastosowano barbarzyńską odpowiedzialność zbiorową, czyli coś, co bardziej pasuje do czasów wojny lub krwawych dyktatur.



Po drugie, zrobili to politycy dla zemsty na dawnych wrogach politycznych. Politycy wywodzący się ze związku zawodowego domagającego się m.in. równych praw dla wszystkich, odpowiedzialności wymiaru sprawiedliwości i paru innych ważnych rzeczy (21 postulatów), których w większości po dojściu do władzy nie wprowadzili.

Jedni wpadli na ten szkaradny pomysł i go zastosowali. Drudzy, którzy przyszli po nich, wpadli na pomysł, że można to jeszcze poprawić. Niemala część tych polityków lubi być fotografowana w pierwszych ławkach w kościele. Słuchają tam o miłosierdziu, przebaczeniu itp. Jednym uchem wlatuje, drugim wylatuje. Ważne, że sumienia czyste, bo nieużywane.

Michał Błaszczak

Wielki kopista

Donald Tusk powie wszystko, byle tylko sondaże skoczyły. I bez zbytniego przywiązywania się do własnych słów.

Karolina Siwkowska



Donald Tusk: „Polacy powinni pracować cztery dni”. Leszek Balcerowicz: „Czterodniowy tydzień pracy to niebywałe populistyczne brednie”. Fajna ta Platforma, taka trochę niezdecydowana.

Konrad Kawa

Za potrzebą ścieżką przy dębie i w lewo za kamieniem

Toalet publicznych też jest bardzo mało.

Piotr Wałkowski



Budowa toalet publicznych to bezna dziejny pomysł. W punktach gastronomicznych, urzędach i galeriach toalet jest tyle, że w żadnym mieście nie miałem z nimi problemu. Po co tworzyć nowe nierentowne obiekty?

Miroslaw Czajka

Na pytanie, gdzie jest WC, dostałam odpowiedź, że na grani. To było

w schronisku w Bieszczadach. Nie w latach 50., tylko w XXI w.

Ewa Dziarska

Kto ukradł dzieciom kolonie

W kapitalizmie pracownicy otrzymują od zakładu „benefity” w postaci owocowych czwartków, kiedyś „benefitem” były mieszkania pracownicze czy kolonie dla dzieci. I komu to przeszkadzało?

Katarzyna Duda

Jeździłam na kolonie i obozy. Dzięki temu zwiedziłam wiele miejsc. Opiekunami były osoby z przygotowaniem pedagogicznym. To dawało gwarancję, że dzieci będą miały dobrą opiekę. Nie lubiłam poobiedniego wypoczynku, ale było wiele zajęć pozwalających rozwijać zainteresowania lub czegoś się nauczyć. Organizowano wycieczki piesze i autokarowe. Zawarłam wtedy wiele znajomości, które przetrwały do dzisiaj. Moje dzieci także jeździły na kolonie w końcu lat 80. i były zadowolone.

Danuta Drelich-Pacanowska

Więcej kolonijnych wspomnień na s. 18



ZDJĘCIE TYGODNIA

Krzysztof Żuczkowski



To jeszcze Wisła czy już Wisiełka? Bardzo niski poziom wód królowej polskich rzek. Warszawa, 21 lipca 2022 r.

16 lipca 1992 r. **prof. Henryk Skarżyński** przeprowadził pierwszą w Polsce operację wszczepienia implantu słuchowego osobie całkowicie niesłyszącej. Dziś dzięki niemu Polska jest światowym liderem w leczeniu wad słuchu, a jego pacjenci grają na koncertach i śpiewają. W tym roku odbyła się już ósma edycja **Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego „Ślimakowe Rytm”**.

Nic tak szybko nie rośnie jak liczba rozwodów. W marcu 2021 r. taki stan cywilny zadeklarowało 2,443 mln Polaków, w tym prawie 1,4 mln kobiet. To ogromna zmiana, bo w czasie spisu w 2002 r. osób rozwiedzionych było w Polsce trochę ponad milion.

Do długiej listy afer z udziałem księży katolickich dołączyła ta **ks. Andrzeja Dębskiego**, dyrektora biura prasowego białostockiej kurii, wykładowcy wyższego seminarium duchownego i kapelana Jagiellonii. Ten przypadek jest obyczajowo szczególnie drastyczny, a ofiar wiele. Metropolita białostocki pozbawił ks. Dębskiego prawa do wykonywania jakichkolwiek posług duszpasterskich i noszenia sutanny.

Armagedon na lotniskach. Odwołane loty, opóźnienia sięgające nawet kilku dni, tłumy podróżnych, zaginione bagaże. Największe opóźnienia są na lotniskach w Brukseli, Frankfurtu, Londynie, Budapeszcie i Lizbonie. Warszawa też jest wysoko. Najwięcej rejsów odwołują Turkish Airlines, Lufthansa i British Airways.

Waldemar Tatarczuk mimo krytyki ze strony PiS i środowisk prawniczych

pozostanie dyrektorem lubelskiej **Galerii Labirynt**, znanej z wielu wydarzeń artystycznych i wystaw, m.in. wystawy „Nigdy nie będziesz szła sama” solidaryzującej się z protestami kobiet po wyroku Trybunału Julii Przyłębskiej.

Prof. Mateusz Hołda ma 29 lat i jest najmłodszym profesorem w historii Polski. Tytuł przyznało mu Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przewód doktorski ukończył na VI roku kierunku lekarskiego, zajmuje się architekturą układu sercowo-naczyniowego.

Najszybszym miejscem w Polsce jest nie tor wyścigowy, ale tunel Południowej Obwodnicy Warszawy, czyli pod Ursynowem. Mimo 134 zainstalowanych kamer i tak od początku roku zarejestrowano tam 27 tys. przekroczeń prędkości. Rekordzista miał na liczniku ponad 190 km/godz.

Na 462 kontrole w taksówkach zamawianych przez aplikacje w 169 stwierdzono nieprawidłowości. Kontrolerzy z warszawskiego urzędu miasta, policji i straży granicznej wykryli kierowców pijanych lub błądzących pod wpływem alkoholu, z fałszywymi dokumentami, a nawet bez prawa jazdy.

Do 194 tys. sztuk wzrósł długoterminowy wynajem samochodów przez firmy. Najpopularniejsze modele to Škoda Octavia, Volkswagen Golf i Škoda Fabia.

70% Polaków publikujących zdjęcia w sieci pokazuje na nich życie swojej rodziny. A niemal połowa rodziców wrzuca do sieci zdjęcia dzieci. O zgodę pyta co czwarty („**Twój Styl**”).

PRZEBŁYSKI

Pusty basen Roszkowskiego

Upały bywają takie, że zamuloną głowę może ożywić tylko coś ekstra. Na przykład ekstremalna jazda z Aleksandrem Nalaskowskim, z jego panegiriami na temat Wojciecha Roszkowskiego pod pachą. Tak, tego Roszkowskiego, który napisał powszechnie obśmiewany podręcznik dla uczniów „Historia i teraźniejszość”. Na zamówienie ministra Czarnka Nalaskowski („Sieci”) ogłosił ex cathedra, że Roszkowski napisał w podręczniku „prawdę i tylko prawdę”, że jest to „świetnie napisana opowieść o naszym świecie”. A w ogóle jest on „badaczem o wielkiej klasie naukowej”. I to, co zrobił, jest jak skok w dal Boba Beamon w Meksyku (8,90 m). Z tym akurat można by się zgodzić. Ale z korektą. Podręcznik Roszkowskiego jest jak skok... do pustego basenu



Wieniec bez słów

Tyle mamy stacji telewizyjnych. Co jedna to bardziej wolna. Ale żadna nie pokazała tego, co było za kulisami uroczystości pod pomnikiem Ofiar Ludobójstwa Polaków na Kresach. Był prezydent Duda. Pierwszy raz, od kiedy go wybrano. Był ambasador Ukrainy. Po raz pierwszy od 31 lat. No i jak się nie wzruszyć? My im tak pomagamy, więc i oni robią gest. Niestety, w wypadku ambasadora Ukrainy Wasyla Zvarczyca skończyło się na złożeniu wieńca w żółto-niebieskich barwach. Bez jakiegokolwiek napisu na szarfie! Prezydent Duda zgromadzonym Polakom dwukrotnie powtórzył: „Miarkować słowa”. Miarkujemy więc, choć...

Kompleksy Wildsteina (młodsze)

Wielkie muszą być kompleksy Dawida Wildsteina, skoro uwierzył, że na całym świecie jest tylko jedna, jedynie słuszna interpretacja zdarzeń.



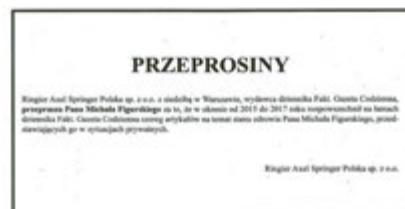
Oczywiście jego! I to w każdej sprawie. A już co do wojny w Ukrainie to każdy pozawildsteinowy pogląd jest ruską propagandą i mieszanym ludzom w głowach.

Opętany tą obsesją młodszy z Wildsteinów zabrał się do dyscyplinowania tygodnika „Do Rzeczy”. Zabawne jest, gdy groteskowy kronikarz doj-

nej zmiany w macierewiczowskiej „Gazecie Polskiej” przywala tygodnikowi i ludziom, którym do pięt nie dorasta. I nie dorośnie. Przepaści między Łukaszem Warzechą a Dawidem Wildsteinem nie da się zasyścić luksusowym papierem i ogromną kasą z państwowych spółek.

„Fakt” przeprosza Figurskiego

Michała Figurskiego Springerowski „Fakt” grillował uporczywie i bezlitośnie. Całe dwa lata. Od 2015 do 2017 r. Celowo. Bo zwiększanie sprzedaży tego kuriozalnego produktu to wielka kasa dla Ringier Axel Springer Polska. Sensacja za wszelką cenę. Prawda się nie liczy. Zawsze znajdzie się jakiś palant, który opíše choroby i sprawy prywatne. Figurski na przeprosiny musiał czekać siedem lat. Tyle minęło od dnia, kiedy zaczęli z niego robić worek treningowy.





PYTANIE TYGODNIA

Komu w Polsce wolno więcej, a komu mniej?

DR JACEK KUCHARCZYK,

prezes Instytutu Spraw Publicznych

Więcej wolno władzy, a mniej – opozycji. PiS nie przestaje zaskakiwać niekompetencją, szczególnie w kwestiach energetycznych oraz inflacji, mimo to jego zwolennicy pozostają bezkrytyczni, co pokazują kolejne sondaże. Każda inna partia rządząca zostałaaby w podobnej sytuacji zmieciana, tak jak afera Rywina zmiotła SLD. Co do opozycji, to wolno jej mniej, bo nie tylko media rządowe, ale i niezależne są niezwykle czujne wobec wszelkich jej potknięć. Gdy Donald Tusk poparł ideę czterodniowego tygodnia pracy, skrytykowała go nawet lewicowa „Krytyka Polityczna”, chociaż przedtem podobny postulat zgłosiło Razem. Poszczególne siły opozycji tak sprawnie wytykają sobie błędy, że czasem ma się wrażenie, że władza nie potrzebuje swojej propagandy.

DR HAB. EWA MARCINIAK,

politolożka, UW

Doświadczając różnego rodzaju deficytów – materialnych, statusu społecznego, prestiżu – często mamy poczucie, że ktoś ma lepiej od nas, co tłumaczymy sobie tym, że wolno mu więcej niż nam. Przykładowo, gdy ktoś szybko się bogaci, rodzą się podejrzenia co do legalności jego drogi do lepszego statusu. Źródłem tego rodzaju emocji bywa zazdrość lub zawiść, ale ich powszechność oznacza, że praktykowanie prawa budzi w naszym społeczeństwie wiele zastrzeżeń. Rezonuje w nim także przekonanie, że sprawującym władzę zawsze wolno więcej, co potwierdza choćby znana historia z zamykaniem komentarzy. Zresztą przywileje mają nie tylko elity polityczne, ale również władze w organizacjach: np. szef może parkować, gdzie chce.

PAULINA MATYSIAK,

posłanka Razem

Niestety, zdarza nam się w Polsce niesłusznie pobłażać celebrytom, zwłaszcza jeśli ich lubimy. Ktoś jeździł samochodem pod wpływem alkoholu, nie płacił podatków, upokarzał podległe sobie zawodowo osoby czy wiódł życie prywatne w sposób, który publicznie krytykował, a zwolennicy, zamiast nazywać rzeczy po imieniu, bagatelizują te występki, nazywając je ekscentrycznym zachowaniem. Mniej mogą natomiast aktywistki i aktywiści walczący przeciw powszechnej dyskryminacji np. kobiet, osób LGBT czy ubogich. Takie osoby śledzone są bardzo uważnie, a byle zdjęcie w internecie potrafi być pretekstem do nieprawdopodobnej fali hejtu.

Not. Michał Sobczyk